

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. A.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 października 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 31 stycznia 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela subsydiarnego M. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. A. został oskarżony o to, że w okresie od 29 września 2014 r. do 21 stycznia 2015 roku w C. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić M. J. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 200.000.00 zł (dwieście tysięcy złotych 00/100), za pomocą wprowadzenia w błąd co do okoliczności dokonania przez niego zapłaty ceny za lokale mieszkalne położone w C., przy ulicy L., poprzez złożenie w Sądzie Rejonowym w C. I Wydział Cywilny dwóch wniosków o nadanie klauzuli wykonalności aktom notarialnym o numerach Rep. A (...) z dnia 17 września 2013 roku oraz Rep. A (...) z dnia 17 września 2013 roku - potwierdzającymi sprzedaż tych lokali M. J., a następnie po uwzględnieniu

wniosków przez Sąd Rejonowy w C. wszczął postępowanie egzekucyjne przed ówczesnym Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w C. M. M. (obecnie K. C.) zawisłe pod sygn. akt Km (...). celem dochodzenia zapłaty kwoty 200.000 zł za powyższe lokale, mimo że M. J. w okresie od 04 listopada do 08 listopada 2013 roku już wcześniej zapłacił umówioną cenę 200.000 zł za te lokale i jako potwierdzenie zapłaty otrzymał od M. A. cztery pokwitowania: Nr (...) z dnia 04 listopada 2013 r. Nr (...) z dnia 05 listopada 2013 r., Nr (...) z dnia 07 listopada 2013 r. oraz Nr (...) z dnia 08 listopada 2013 r. wszystkie na kwotę po 50.000,00 zł oraz własnoręcznie podpisane przez M. A., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 31 stycznia 2020 r., sygn. akt II K (...), oskarżony został uznany za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1 k.k. wymierzono mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 1a pkt. 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego w trakcie odbywania kary do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Kasację od tego orzeczenia wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, który zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa karnego materialnego, mogące mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 286 § 1 k.k. poprzez błędną ocenę znamion czynu zabronionego oszustwa w formie „oszustwa sądowego” przez jego błędne zastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że działania sprawcy polegające na złożeniu oświadczenia w formie wniosku egzekucyjnego komornikowi sądowemu nie stanowi fałszywych czynności faktycznych zmierzających do wprowadzenia w błąd organu uprawnionego do rozporządzenia mieniem dłużnika;
2. rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.k., 7 k.k., 410 k.k.

poprzez dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne, całkowicie dowolną odmowę prymatu wiary zeznaniom w charakterze świadków A. G., Z. T. i M. B. poprzez wskazanie że osoby te mają ewidentny interes osobisty w tym aby składać relacje procesowe zgodnie z. interesem oskarżyciela subsydiarnego, a w szczególności w stosunku do A. G., że był „świadkiem oskarżenia” oraz „bliskim znajomym pokrzywdzonego” podczas gdy materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie w żadnym zakresie tych okoliczności nie potwierdza;

3. rażąco naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.k., 7 k.p.k., 410 k.k. poprzez dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne, nieznajdujące w nim potwierdzenia wnioski co do braku „identyczności” w działaniach oskarżonego również w stosunku do świadka M. B., podczas gdy zeznania tego świadka i zebrany w tym zakresie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny potwierdzają całkowicie zbieżny modus operandi oskarżonego w stosunku do M. B..

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w B. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w C. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że skarżący zarzucił Sądowi ad quem wadliwą ocenę znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. stanowiącego w omawianym przypadku specyficzną jego odmianę oszustwa sądowego. W ocenie skarżącego Sąd wadliwie przeanalizował treść przyjętego przez Sąd a quo opisu czynu dochodząc do wniosku, że osobą wprowadzoną w błąd miał być pokrzywdzony, podczas gdy prawidłowa jego analiza prowadzi do wniosku, że podmiotem ostatecznie wprowadzonym w błąd był komornik sądowy, któremu złożono wniosek egzekucyjny o objęcie postępowaniem egzekucyjnym M. J.. Wbrew twierdzeniom skarżącego zarzut ten jest oczywiście bezzasadny, albowiem ocena Sądu w zakresie tych ustaleń była prawidłowa, logiczna, odpowiadająca kryteriom swobodnej oceny dowodów, i przez to pozostająca pod ochroną art. 7 k.p.k. Jak wskazał Sąd Okręgowy w opisie przypisanego oskarżonemu czynu zaniechano określenia podmiotu, który miał zostać wprowadzony w błąd przez oskarżonego, niemniej lektura uzasadnienia Sądu Rejonowego nie pozostawiała wątpliwości, iż ustalił on, że oskarżony usiłował wprowadzić w błąd pokrzywdzonego M. J.. W tym kontekście Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że nie sposób uznać, iż oskarżony

mógł wprowadzić pokrzywdzonego w błąd co do dokonania przez niego zapłaty, podczas gdy sam pokrzywdzony fakt zapłaty nie kwestionował, wręcz przeciwnie, konsekwentnie utrzymywał, że zapłaty tej dokonał. Sąd Rejonowy nie wykazał zatem na czym miałyby polegać wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd, które winno w zamiarze oskarżonego doprowadzić w konsekwencji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący wyjaśnił również z jakich powodów w ramach kontroli instancyjnej nie miał możliwości zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu poprzez opisanie znamion oszustwa sądowego. Podał bowiem, iż dokonaniu takiej korekty sprzeciwia się zakaz pogarszania sytuacji procesowej oskarżonego z art. 434 § 1 k.p.k., wobec wniesienia apelacji tylko na jego korzyść. Nadto przyjął, iż istota oszustwa sądowego sprowadza się do przedłożenia przez sprawcę fałszywych dowodów, które skutkują lub mogą skutkować niekorzystnym rozporządzeniem mieniem na podstawie orzeczenia sądowego. W analizowanej sprawie oskarżony nie składał żadnych fałszywych dowodów, a jedynie jego zachowanie można by było rozpatrywać jako przytoczenie fałszywych okoliczności na poparcie zasadności wniosku, co nie wyczerpuje znamion oszustwa sądowego.

Dokonane przez Sąd odwoławczy ustalenia są słuszne i logiczne, a nadto zostały poparte rzeczową i przekonującą argumentacją. Zarzut skarżącego stanowi de facto polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu i przez to nie zasługuje na aprobatę. Jak słusznie wskazał Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, skoro w opisie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji nie wskazano podmiotu wprowadzonego w błąd, a z treści uzasadnienia wyroku wynikało, iż wprowadzonym w błąd miał być pokrzywdzony, to zarzut skarżącego jakoby z opisu czynu można wyprowadzić wniosek, iż mamy do czynienia z odmianą oszustwa procesowego, jest dalece nieuprawniony.

W realiach rozpoznawanej sprawy słusznie uznał Sąd Okręgowy, że zeznania świadków A. G., Z. T. i M. B. należało poddać w wątpliwość, gdyż osoby te powiązane są z oskarżycielem subsydiarnym i mają interes osobisty w tym, aby składać relacje procesowe zgodne z jego interesem procesowym. Konstatacja Sądu w tym zakresie jest zasadna, albowiem analizując cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie sposób nie zauważyć, iż istotnie wymienieni świadkowie to osoby powiązane z M. J.. Słusznie zatem przyjął Sąd odwoławczy, iż relacje procesowe tych świadków nie przedstawiają się jako wiarygodny opis inkryminowanego zachowania. Zauważyć przy tym należy, iż oceny takiej Sąd dokonał, w powiązaniu z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, który właściwie ocenił, o czym przesądza lektura uzasadnienia orzeczenia.

Odnosząc się z kolei do kwestii dowolności w ocenie materiału dowodowego co do braku identyczności w działaniach oskarżonego również w stosunku do występującego w sprawie świadka M. B. wskazać należy, że Sąd ad quem poddając kontroli instancyjnej wyrok Sądu Rejonowego w T. stwierdził, iż chybiony jest pogląd tego Sądu, iż za uznaniem winy oskarżonego przemawiał identyczny sposób działania oskarżonego wobec M. B.. Dodał, iż sytuacja procesowa i rozliczenia pomiędzy oskarżonym a M. B. nie mają znaczenia dla oceny zawinienia oskarżonego w przedmiotowej sprawie. Zauważył również brak odniesienia się przez Sąd a quo do wyroków sądów cywilnych, na mocy których oddalono powództwo M. J. przeciwko oskarżonemu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktów notarialnych potwierdzających sprzedaż lokali M .J..

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Uwzględniając powyższe okoliczności, stwierdzić należało brak podstaw do uwzględnienia jakichkolwiek zarzutów podniesionych w kasacji pełnomocnika oskarżyciela substydialnego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia: oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.) i obciążył oskarżyciela substydialnego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

